

# Ich Troje, Jugosławia

Dosyć tego! zbaw nas ode złego!  
Po tylu latach znamy cię kolego!  
Nikt z nas teraz już nie zaśnie  
Drzwi do szczęścia nie zatrzaśnię  
Oddaj broń i podaj dłoń  
Jeśli ciebie znajdą to dobrze się chroń  
Prawo pięści rozwalaj na części  
Tu wszystko jest dozwolone  
I nikt nam nie zabroni więcej już nic  
Ramię w ramie razem na skazanie  
To siła- władza w obłąd nas wprowadza  
Tu ktoś – tam ktoś we wszystkich wzbudza zazdrość  
Chore coś nicość odnalazło  
Tu wszystko jest dozwolone  
I nikt nam nie zabroni więcej już nic  
Tu wszystko jest dozwolone  
I nikt nam nie zabroni więcej już nic  
Powiedz czemu jutro nie będzie już dnia  
I czemu każesz tak namiętnie nas  
Tobie rozkosz spływa z ust i nie widać końca  
Jak uwierzyć Ci gdy cię nie zna nikt  
Kto ci prawo dał by strzelać w skroń  
I kiedy mogę liczyć na pomocną dłoń  
Więc... oddaj broń! oddaj broń...!  
Tu wszystko jest dozwolone  
I nikt nam nie zabroni więcej już nic  
Kto pozwolił ci wykonać ten gest  
W niepamięć rzucić miłość zostawić gniew  
Jak długo chcesz kontynuować tę grę  
Wszystko koniec ma – więc i ta gra!  
Miłość zwycięży i nie masz szans  
Każdy z nas wpadł w okrutny trans  
Wyrwiemy serca i to co jest nasze  
I chleb, i ziemię i wolność naszą!  
Ramię w ramie razem na skazanie  
To siła, władza w obłąd nas wprowadza  
Tu ktoś – tam ktoś we wszystkich wzbudza zazdrość  
Chore coś nicość odnalazło...